

Sygn. akt I ACa 366/16

Sygn. akt I ACz 491/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Marek Boniecki (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 30 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 1890/15 oraz zażalenia strony pozwanej na orzeczenie o kosztach procesu zawarte w tym wyroku

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach III i IV w ten sposób, że punktowi III nadaje treść: „znosi wzajemnie między stronami koszty procesu”, a punkt IV uchyla;**
- 2. oddala zażalenie w pozostałej części;**
- 3. oddala apelację powódki;**
- 4. nie obciąża powódki kosztami postępowania odwoławczego.**

SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik SSA Barbara Górczanowska

Sygn. akt I ACa 366/16, I ACz 491/16

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 29 czerwca 2016 r.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Kielcach: I. zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki D. W. kwotę 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 stycznia 2015 r.; II. oddalił powództwo w

pozostałym zakresie; III. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.250 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu oraz kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; IV. nie obciążył powódki kosztami procesu od oddalonej części powództwa.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego wynika, że w dniu 16 grudnia 1999 r. kierujący pojazdem potrącił pieszą I. Ł., która zmarła w wyniku doznanych obrażeń ciała. Sprawca wypadku, który został skazany za przestępstwo z art. 177 §2 k.k., posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. I. Ł. w dacie wypadku miała 66 lat. Mieszkała z mężem w domu jednorodzinnym. Miała troje dzieci, w tym powódkę. Powódka i jej siostra w dacie wypadku mieszkały w odległości około 1 km od domu matki; brat w odległości około 20 km. I. Ł. w dacie wypadku była osobą zdrową, aktywną życiowo. Pomagała całej trójce dzieci, żadnego z nich nie faworyzowała. Pomocy udzielała także powódcie, u której w wieku 15 lat zdiagnozowano padaczkę. Jeździła wraz z nią do lekarza, kupowała jej leki. Razem chodziły na zakupy. I. Ł. pomagała córce w opiece nad jej dzieckiem, a także finansowo. Powódka spotykała się z matką codziennie. Ich relacje były bardzo ciepłe i serdeczne. D. W. miała w matce oparcie, zwierzała się jej ze swoich problemów. Śmierć matki była dla powódki traumatycznym przeżyciem. Bezpośrednio po jej śmierci nie była w stanie normalnie funkcjonować. Nie miała na nic ochoty, była smutna, odczuwała pustkę po stracie matki. Powódka przestała utrzymywać kontakty towarzyskie ze znajomymi, wyizolowała się. Stała się płaczliwa, zamykała się w sobie, miała problemy z zasypianiem. Lekarz neurolog, u którego leczyła się na padaczkę przepisywał jej leki uspokajające. Leki te powódka zażywała doraźnie, przez około rok czasu. Po śmierci matki D. W. pomagały koleżanki. Z czasem jej stan zdrowia polepszył się. Smutek i wspomnienia często do niej wracają, tym bardziej, że nadal mieszka w domu rodzinnym. Co najmniej dwa razy w tygodniu odwiedza grób matki. Wspomina ją, szczególnie przy okazji świąt i innych uroczystości rodzinnych. Powódka ma 45 lat. Ma drugą grupę inwalidzką. Obecnie nigdzie nie pracuje, pobiera zasiłek w wysokości 520 zł. W 1989 r. zawarła związek małżeński. Z małżeństwa posiada jedną córkę w wieku 24 lat. Pożycie małżeńskie stron początkowo układało się dobrze. Po około 5 latach zaczęły się problemy, gdyż mąż powódki zaczął spożywać alkohol. W 2000 r. zamieszkała wraz z córką i ojcem w domu rodzinnym. Obecnie mieszka tam wraz z ojcem, gdyż córka wyjechała do Anglii. Mąż powódki nigdy nie był dla niej wsparciem. W trudnych chwilach po śmierci matki nie mogła na niego liczyć. W dniu 4 listopada 2014 r. powódka skierowała do pozwanego pismo, w którym wniosła o zapłatę kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W odpowiedzi pozwany pismem z dnia 9 grudnia 2014 roku przyznał na jej rzecz kwotę 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał żądanie powódki, która domagała się zasądzenia kwoty 91.000 zł za częściowo uzasadnione w świetle przepisów art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zapłaty zadośćuczynienia za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdów szkodę. Żądanie powódki Sąd Okręgowy uznał jednak za nadmiernie wygórowane. Wziął pod uwagę bliskie relacje między powódką i jej matką, istotną rolę zmarłej w życiu powódki, przeżycia, które stały się udziałem powódki po śmierci bliskiej osoby, szczególnie przy jej stanie zdrowia i braku pomocy ze strony męża. Z drugiej strony uwzględniano fakt znacznego upływu czasu od tragicznego dla powódki zdarzenia, częściową jej adaptację do zaistniałej sytuacji oraz zminimalizowanie skutków zdarzenia dla zdrowia powódki. W ocenie Sądu pierwszej instancji, przyznane powódcie przez pozwanego zadośćuczynienie w wysokości 9.000 zł nie rekompensuje jej krzywdy, zaś za odpowiednią sumę z tego tytułu uznać należało dodatkowo kwotę 25 000 zł. O odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 §1 k.c. w zw. z art. 817 §2 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.250 zł (25.000 x 5%= 1.250 zł) tytułem zwrotu opłaty od uwzględnionej kwoty powództwa oraz kwotę 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, na które złożyło się 2400 zł tytułem kosztów pełnomocnika oraz 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa. Jednocześnie Sąd Okręgowy na podst. art. 102 k.p.c. z uwagi na sytuację życiową powódki zdecydował o odstąpieniu od obciążania jej kosztami procesu od oddalonej części powództwa.

Wyrok powyższy zaskarżyła apelacją powódka w części oddalającej powództwo co do kwoty 16.000 zł, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie dalszego zadośćuczynienia w kwocie 16.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 stycznia 2015 r.

Apelująca zarzuciła naruszenie: 1) art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę mocy dowodowej zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz niedokonanie wszechstronnego jego rozważenia, co doprowadziło do uznania, iż doznana przez powódkę krzywdę rekompensuje zasądzona przez Sąd kwota oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do uznania przez Sąd, że łączna kwota 34.000 zł pełni funkcje kompensacyjne i jest adekwatna do krzywdy, którą poniosła powódka; 2) art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż w ustalonych okolicznościach faktycznych odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest więź między matką i córką jest 25.000 zł ponad już wypłacone 9.000 zł, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa w pozostałym zakresie, podczas gdy wobec okoliczności wagi i charakteru naruszonych dóbr kwota 25.000 zł jest zbyt niska do krzywdy, którą poniosła powódka i w świetle argumentacji Sądu pierwszej instancji uznać należy, iż kwotą adekwatną do krzywdy powódki jest suma 50.000 zł.

Jednocześnie strona pozwana wniosła zażalenie na zawarte w ww. wyroku rozstrzygnięcie co do kosztów procesu, zarzucając: 1) niezastosowanie art. 100 k.p.c. w zw. z §2 i §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu i przyjęcie, że strona przegrywająca proces w 72,6% nie musi zwracać przeciwnikowi na jego żądanie kosztów procesu w proporcjonalnej do wygrania wysokości; 2) błędne zastosowanie art. 98 §1 k.p.c. poprzez zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu liczonych od zasądzonego na rzecz powódki roszczenia; 3) błędne zastosowanie art. 102 k.p.c. poprzez uznanie, że w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, usprawiedliwiający odstąpienie od obciążania powódki kosztami na rzecz wygrywającej w 72,6% strony pozwanej; 4) obrazę art. 328 §2 k.p.c. poprzez pominięcie wymaganych elementów uzasadnienia wskazujących, dlaczego Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, pozwalający na nieobciążanie powódki kosztami procesu od oddalanej części powództwa, mimo zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu od uwzględnionej części powództwa.

W konkluzji skarżący wniosł o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia poprzez uchylene punktu III wyroku i zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kwoty 2625 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Wszelkie zarzuty apelacji sprowadzały się do kwestionowania wysokości zadośćuczynienia przyznanego powódce, jako zaniżonej. W orzecznictwie podkreśla się, iż nie dający się ściśle określić rozmiar krzywdy sprawia, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 448 k.c. powoduje, że zarzut naruszenia tego przepisu przez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek zawyżenia lub zaniżenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być podniesiony skutecznie tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd. W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji zważył na wszystkie istotne dla rozmiaru krzywdy czynniki. Niewątpliwie w prawidłowo funkcjonującej rodzinie więź istniejąca między rodzicem a dzieckiem ma charakter szczególny. I. Ł. stale pomagała powódce, troszczyła się o nią, szczególnie z uwagi na stan zdrowia apelującej. Z drugiej strony powódka w sposób naturalny przeszła okres żałoby, która nie miała charakteru patologicznego czy przedłużonego. Trudno także w świetle ustalonych okoliczności przyjąć, że odczucie straty u apelującej będzie się pogłębiać z upływem czasu. Oczywiście wspomnianie zmarłej jest rzeczą naturalną, jednak nie zostało wykazane, aby sam ten fakt wzmagał poczucie krzywdy u skarżącej. Co więcej, powódka w dacie śmierci matki miała założoną własną rodzinę, a rozstanie z mężem nastąpiło już po tym tragicznym wydarzeniu. Dodatkowo zauważyć należy, że zmarła swą pomoc i czas dzieliła między troje dzieci.

Rozważania powyższe doprowadziły Sąd Apelacyjny do konkluzji o bezzasadności zarzutów apelacji powódki, tak natury procesowej, jak i materialnoprawnej. Zasadzona na rzecz apelującej kwota spełnia kryterium „odpowiedności”, o którym mowa w art. 448 k.c., a przede wszystkim nie można uznać jej za rażąco zaniżoną. Jedyne w takim bowiem wypadku dopuszczalna byłaby ingerencja Sądu odwoławczego. Z analogicznych przyczyn niezasadny okazał się zarzut obrazy art. 233 §1 k.p.c., który w istocie ograniczał się do kwestionowania oceny dowodów pod kątem wysokości zasądnionego świadczenia.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Na częściowe uwzględnienie zasługiwało natomiast zażalenie strony pozwanej.

Zgodzić należy się przede wszystkim z tym, iż uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia w tej części nie do końca odpowiada regułom wskazanym w art. 328 §2 k.p.c., albowiem nie wskazano, na jakiej podstawie prawnej zapadło rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III wyroku. Uchybienie powyższe nie było jednak na tyle istotne, aby uniemożliwić kontrolę instancyjną kwestionowanego rozstrzygnięcia.

Słusznie strona pozwana podniosła również zarzut obrazy art. 100 k.p.c. W sytuacji częściowego uwzględnienia żądania pozwu, to ten właśnie przepis powinien stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Powódka poniosła koszty związane z opłatą od pozwu w wysokości 4550 zł, opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wynagrodzeniem radcy prawnego – 3600 zł (§6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Koszty strony pozwanej ograniczyły się z kolei do wynagrodzenia radcy prawnego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w analogicznych wysokościach. Zestawienie sumy kosztów poniesionych przez każdą ze stron ze stosunkiem, w jakim wygrały proces, prowadzi do wniosku, że obu stronom należy się zwrot kosztów w zbliżonej wysokości ($8167 \times 27\% = 2205,09$ zł; $3617 \times 73\% = 2640,41$ zł). W tej sytuacji, przy dodatkowym wzięciu pod uwagę ocennego charakteru roszczenia powódki, koszty procesu przed Sądem pierwszej instancji winny ulec wzajemnemu zniesieniu na podst. art. 100 k.p.c. Oczywiście nieprawidłowe było w tych okolicznościach zastosowanie art. 102 k.p.c., albowiem przepis ten nie może stanowić podstawy obciążenia kosztami procesu strony wygrywającej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podst. art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 formuły sentencji.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego, które po stronie pozwanej ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego i opłaty od zażalenia przyjęto art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zważył przy tym ocenny charakter roszczenia powódki, istotne zmniejszenie wysokości żądania poddanego pod ocenę Sądu odwoławczego oraz sytuację osobistą wnoszącej apelację. Okoliczności te pozwoliły przyjąć zaistnienie szczególnego wypadku, o którym mowa w art. 102 k.p.c., pozwalającego na nieobciążenie kosztami procesu strony, która przy zastosowaniu ogólnych reguł wyrażonych w art. 98 §1 k.p.c. i art. 100 k.p.c. winna je ponieść.

SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik SSA Barbara Górczanowska